

List – Hey

Jedyny mój to zaledwie kilka dni
A ja nie mieszcze lez zagryzam wargi
Dotykam sie jak to zwykles robic ty
Wyczuwam, wyczuwam cie
W zapachu ubran
A niebo znów na glowe spada mi
I nadziei coraz mniej na slonce
Tak trudno jest zasypiac budzic sie
Gdy imie twoje echem odbija sie od scian
A te dni ciszy które, które dziela nas
Podpowiadaja mi zle obrazy
Musze to przespac przeczekac, przeczekac
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzeke
Jedyny mój pora konczyc juz
Pielegnuj obraz mój w swym sercu
Jestem woda do której raz wlozywszy dlon
Nigdy nie zdolasz jej zapomniec
A te dni ciszy które, które dziela nas
Podpowiadaja mi zle obrazy
Musze to przespac przeczekac, przeczekac
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzeke
A te dni ciszy które, które dziela nas
Podpowiadaja mi zle obrazy
Musze to przespac przeczekac, przeczekac
Trzeba mi
A jutro znowu pójdziemy nad rzeke



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych